

Zmiana ordynacji wyborczej, zwiększenie zaangażowania mieszkańców, a zmniejszenie upartyjnienia samorządu, to w ocenie prof. Jerzego Regulskiego, sposoby na poprawę funkcjonowania systemu samorządowego.

Zdaniem prof. Regulskiego, który na początku października został doradcą prezydenta ds. samorządu, przeprowadzona 20 lat temu reforma samorządowa była zmianą kluczową, ponieważ pozwoliła obywatelom na uczestniczenie we władzy, a bez tego - zaznaczył - nie można mówić o rozwoju kraju. Jednocześnie podkreślił, że 20 lat funkcjonowania samorządu zmusza do weryfikacji niektórych rozwiązań oraz zastanowienia się nad ich dostosowaniem do aktualnych warunków i uzyskanych doświadczeń.

Przypomniał, że obecnie podejmowane są dwie inicjatywy mające na celu stworzenie platform do dyskusji na ten temat. Z pierwszą wystąpił prezydent Bronisław Komorowski, który powołał Forum Debaty Publicznej „Samorząd dla Polski”. Również Senat - mówił Regulski - chce stać się patronem debaty o samorządzie.

Zwrócił uwagę, że samorządowcy skarżą się dziś m.in. na tendencję do centralizacji państwa. Przywołał raport „Szanse i bariery samorządności” opracowany na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród samorządowców przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej.

„Ministerstwa starają się przyjmować funkcje, którymi powinny się zajmować władze lokalne” - powiedział. Dodał, że najwięcej skarg pada w tym kontekście pod adresem Ministerstwa Edukacji Narodowej. Jak mówił, kuratorzy oświaty, ingerując w kwestie zarządzania szkołami, w sposób nieuzasadniony zmniejszają uprawnienia władz lokalnych.

Kolejnym problemem sygnalizowanym przez samorządowców - mówił Regulski - jest kwestia kontroli przez państwo działalności samorządów. „Instytucje nadzoru interpretują prawo w sposób niezgodny z jego duchem, co prowadzi do absurdalnych decyzji. Instytucje te uważają bowiem, że to, co nie jest wprost zlecone gminie przez ustawy, tego samorządy nie mają prawa robić i na to wydawać pieniędzy” - powiedział profesor.

Jak ocenił, jest to sprzeczne z zasadą samorządności. „Gmina czy powiat to jest związek mieszkańców, a władze lokalne są wyłaniane po to, żeby załatwiać interesy tego związku. Podstawą działania gmin nie może więc być tylko ustawa, ale również interes mieszkańców” - zaznaczył.

Profesor przywołał przykład gminy, która wprowadziła zróżnicowane opłaty targowiskowe w zależności od lokalizacji. Uchwała gminy została jednak zawieszona ze względu na to, że ustawa mówi wprawdzie, iż gmina ma prawo wyznaczać opłaty targowiskowe, ale nie mówi, że ma prawo je różnicować.

Prof. Regulski zwrócił uwagę, że poważnym zagrożeniem dla samorządności jest też upartyjnienie.

„Ludzie często nie wiedzą, czy wójt działa w ich imieniu, czy w imieniu partii” - zauważył. Jego zdaniem rozwiązaniem tej sytuacji byłaby zmiana ordynacji wyborczej.

W opinii profesora należy z jednej strony wprowadzić okręgi jednomandatowe i ordynację większościową w wyborach lokalnych, z drugiej - usunąć przywileje wyborcze dla partii.

Jak mówił obecnie łatwiej jest na przykład zarejestrować kandydatów partyjnych niż kandydatów komitetu obywatelskiego.

Zdaniem prof. Regulskiego zmiany wymagają też niektóre kwestie dotyczące finansów samorządów. Jedną z nich jest zasada mówiąca, że środki pochodzące z dotacji państwowych dla samorządów nie mogą być gromadzone na lokatach bankowych. „Leżą one na rachunkach nieoprocentowanych, a z tego faktu korzyści czerpie tylko bank. Nie wiem dlaczego w ten sposób ogranicza się dochody finansów publicznych, a skarżymy się, że mamy za duży deficyt” - ocenił profesor.

Regulski uważa, że w przyszłości należałoby wzmocnić starania, mające na celu zwiększenie zaangażowania mieszkańców w sprawy lokalne. „Procesy społeczne następują wolniej niż zmiany legislacyjne. Najłatwiej zmienić prawo, ludzką mentalność zmienia się przez pokolenia” - powiedział.

## Profesor Jerzy Regulski - trzeba zmienić samorządową ordynację wyborczą

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: niedziela, 28, listopad 2010 23:00

Odsłony: 2782

---

Jak zauważył przez ostatnie 20 lat nie podjęto wystarczających wysiłków, żeby ten proces przyspieszyć. W opinii profesora potrzebne są odpowiednie działania edukacyjne - począwszy od przedszkola - oraz wsparcie dla organizacji pozarządowych.

Źródło: <http://www.portalsamorzadowy.pl>